

Miasto w Kanadzie zlikwidowało problem bezdomności

16 maja 2015

Władze Medicine Hat, położonej w Kanadzie, w prowincji Alberta, 200-tysięcznej miejscowości powzięły decyzję o likwidacji bezdomności jeszcze w 2009 roku. Już wówczas rozpoczęto opracowywanie specjalnych programów. W ciągu nieco ponad pięciu lat udało się rozwiązać ten ważny społeczny problem.

Dziś Medicine Hat każda osoba, która straci dach nad głową – bez względu na to z jakiego powodu do tego doszło – może liczyć na natychmiastowy kwaterunek w specjalnym ośrodku socjalnym. Władze miejskie gwarantują jednak, iż nikt nie będzie musiał tam przebywać dłużej niż 10 dni. W takim właśnie okresie bowiem samorząd zobowiązany jest przydzielić bezdomnej osobie lokal mieszkalny.

Najczęstszą przyczyną utraty domu lub mieszkania były w Medicine Hat powtarzające się w ostatnich latach powodzie. Patologia bezdomności dotknęła cały region, niemniej tylko to jedno miasto zdecydowało się na takie rozwiązania socjalne.

– Mam nadzieję, że okażemy się znakomitym przykładem, który zachęci także pozostałe samorządy, do wdrożenia podobnej polityki – powiedział kanadyjskiemu CBC Radio burmistrz Medicine Hat, Ted Clugston.

W trakcie rozmowy z dziennikarzami przyznał on także, iż sam zmienił poglądy z liberalnych na socjalne.

– Sam gadałem kiedyś głupoty, spychałem na biednych i pokrzywdzonych winę za ich los. Nie wiem jak mogłem być takim ignorantem. Fakt, jeśli ktoś bierze narkotyki lub nadużywa

alkoholu, to jego bezdomność może być tego wynikiem, ale raczej osoba ta nie wyjdzie z tego nałogu leżąc pod ławką w parku – przyznał Clugston.

Pytany o to co zainspirowało go sześć lat temu do zmiany stanowiska odpowiedział, iż była to – początkowo – decyzja stricte ekonomiczna. Spędził on wówczas kilka tygodni ze swoimi doradcami gospodarczymi starając się opracować najmniej kosztowne rozwiązanie. Z przeprowadzonych kalkulacji wynikło jasno, iż osoba bezdomna kosztuje miasto około 100 tys. dolarów rocznie, tymczasem osoba zakwaterowana w samorządowym mieszkaniu – to koszt nie przekraczający 1/5 tej sumy.

– Wówczas jeszcze poglądy miałem „stare” i bardziej koncentrowałem się na kwestiach finansowych. Teraz już wiem, że dawanie ludziom mieszkań to nie tylko najbardziej opłacalna, ale także najbardziej humanitarna metoda postępowania – powiedział burmistrz.

Zapytany o to czy miał do czynienia z bezdomnymi z wyboru Clugston odpowiedział, że nie akceptuje takich wyborów mieszkańców Medicine Hat. Dotychczas pracownicy socjalni trafili tylko na jednego mężczyznę, który upierał się, że woli spać na ulicy niż w domu. Każdej nocy sprawdzali czy jest u siebie, w przydzielonym mu mieszkaniu. Policja odprowadzała go do domu aż 75 razy. W końcu się przyzwyczaił.

Medicine Hat jest pierwszym kanadyjskim miastem całkowicie wolnym od problemu bezdomności.

W optyce polskich mediów głównego nurtu burmistrz Clugston to zapewne bolszewik.

Autorstwo: BS

Źródło: Strajk.eu